

Portal Województwa Lubuskiego



Będziemy pracować dzień i noc



Kategoria - Koronawirus

Data publikacji -22 października 2020 godz. 13:06

Szczegóły związane z utworzeniem szpitala tymczasowego w Centrum Zdrowia Matki i Dziecka to temat spotkania marszałek Elżbiety Anny Polak, wojewody Władysława Dajczaka oraz przedstawicieli Szpitala Uniwersyteckiego.

Decyzję o utworzeniu szpitala tymczasowego w Lubuskiem, w budowanym Centrum

Zdrowia Matki i Dziecka (takie szpitale decyzją Ministra Zdrowia mają powstać w każdym regionie) podjęli we wtorek wspólnie marszałek Elżbieta Anna Polak oraz wojewoda Władysław Dajczak. Dzisiejsze spotkanie dotyczyło szczegółów operacji. - Wcześniej taka propozycja wskazana została w stanowisku Sejmiku Województwa - wyjaśniła marszałek. Utworzenie szpitala tymczasowego wymaga znacznego przyspieszenia prac wykończeniowo-budowlanych. Aby to ułatwić sejmik przekazał szpitalowi 15 mln zł. Pozostałe koszty związane z powstaniem szpitala tymczasowego poniesie rząd polski. Umowa w tej sprawie podpisana zostanie pomiędzy wojewodą, a marszałkiem. - Uznaliśmy, że racjonalne byłoby wykorzystanie tego szpitala, który jest na końcowym etapie budowy. Taką propozycję zgłosiłem do Ministra Zdrowia i ona została zaakceptowana - podkreślał wojewoda. Do dziś konieczne jest przekazanie kosztorysu utworzenia szpitala tymczasowego. - Chcemy, żeby to było realne i nie chcemy żebyście ponosili dodatkowe koszty związane z postawieniem szpitala tymczasowego - dodał.

Duży wpływ na decyzję o utworzeniu dodatkowych miejsc covidowych miała opinia wykonawcy inwestycji. Przedstawiciel Mostostalu Zabrze/Gliwice Marcin Adamczyk pytał m.in. o konkretne wytyczne dla szpitali tymczasowych oraz o terminy koniecznych odbiorów. Wojewoda zapewnił, że bierze na siebie uzyskanie w jak najszybszym możliwym czasie wszystkich pozwoleń. Zobowiązał się także, że rząd dostarczy cały niezbędny do funkcjonowania szpitala sprzęt - w tym urządzenia medyczne. - Oczywiście należy pamiętać, że jest to szpital tymczasowy, więc ma określone niższe standardy, niż nominalna jednostka ochrony zdrowia - wyjaśniła Bożena Chudak - dyrektor wydziału zdrowia LUW. Pełne wsparcie w zakresie przygotowania szpitala, także w zakresie pozyskania kadry, zadeklarowała marszałek Elżbieta Anna Polak. - Jeżeli chodzi o kadrę, widzę rezerwy w naszych szpitalach. Niestety czas jest taki, że planowe zabiegi (nieratujące życie) można odłożyć. Teraz najważniejsza jest walka z niewidzialnym wrogiem - podkreślała.

Szpitałem patronackim dla tymczasowego będzie Szpital Uniwersytecki. Podczas spotkania poruszona została także kwestia finansowania świadczeń w ramach nowego szpitala. - Trwają obliczenia, ale mamy informacje, że będą to korzystne rozliczenia. Szpital tymczasowy na covidzie na pewno nie straci. Na pewno będziemy płacić za gotowość i za leczenie - wyjaśnił dyrektor Lubuskiego Oddziału Wojewódzkiego Narodowego Funduszu Zdrowia Piotr Bromber.

Uczestnicy spotkania wzięli także udział w wizji lokalnej na terenie budowanego szpitala, który od grudnia ma pełnić rolę tymczasowego. - Budowa robi wrażenie. Będzie to prawie wzorcowy szpital tymczasowy - podkreślał wojewoda lubuski.

Podczas spotkania prezes Marek Działoszyński zwrócił także uwagę na problem testowania. Poprosił o zakup urządzenia zwiększającego możliwości. Wojewoda poinformował, że zamówione zostało nowe urządzenie dla gorzowskiego sanepidu i ono niebawem dotrze. To zwiększy możliwości o kolejne 400 testów dobowo. Prezes Działoszyński poprosił także o interwencję w kwestii kwarantannowania, bo obecny system powoduje ogromne braki kadrowe.

